



Przewidzieć przyszłość.

Jak będziemy mieszkać w 2030 roku?

Zaprosiliśmy architektkę Monikę Buško-Kuś do udziału w eksperymencie. Poprosiliśmy ją, by przewidziała trendy, które zapanują w architekturze wnętrz w 2030 roku. Jak wtedy będziemy mieszkać? Jakie kolory będą miały ściany naszych pokoi? Czy w ogóle możemy to przewidzieć?

amil Białas: Co wpływa na to, jak wyglądają wnętrza, w których żyjemy?

Monika Buško-Kuś: Na to, jak wyglądają nasze wnętrza, wpływa poziom rozwoju świadomości ludzi, historia, więzi rodzinne, ekonomia i trendy.

Skazałaś wątek ekonomiczny. Chcąc zaoszczędzić, musimy bierać meble kiepskiej jakości? Czy minimalizm to sposób dobrze zaprojektowane mieszkanie bez wydawania pieniędzy?

Minimalizm we wnętrzach powinien być w przyszłości tematem kontynuowanym z uwagi na kilka kwestii. Jedną z nich jest oczywiście ekonomia, bo mniej znaczy też taniej. Kluczem elementem jest ilość bodźców, które odbieramy. W dzisiejszym, przepełnionym informacjami świecie. Mniej w naszej prywatnej, intymnej przestrzeni to też jakby ciszej. Potrzebujemy wszyscy wytchnienia, a to może zapewnić nam tylko uporządkowane i klarowne otoczenie. Kolejnym elementem minimalizmu jest dobre planowanie przestrzeni wykorzystujące i optymalizujące powierzchnię. Właściciel takiej przestrzeni nie traci czasu na poszukiwania przedmiotów w codziennym użytku. Wszystko ma przypisane miejsce i jest zoptymalizowane.

Architekturą wnętrz zajmujesz się od 2003 roku. Czy według Ciebie mieszkanie na coraz mniejszych powierzchniach?

Jeśli chodzi o mieszkania, zauważyłam, że buduje się coraz więcej tych dwupokojowych. Jest to też związane z miejscem, w którym tworzę [Kołobrzeg - przyp. red.] – rynek nieruchomości w kurortach nadmorskich rządzi się swoimi prawami. Większość osób kupujących mieszkania myśli jednak o przyszłości, założeniu rodziny. Czym się kierują? Głównie chcą, aby mieszkać w miejscu, gdzie jest czyste powietrze i spokój. Chcą widzieć swoje przyszłe życie w przyjaznym otoczeniu i środowisku. Ludzie kupują większe mieszkania w szczytowych momentach swojego życia, czyli w czasie aktywności zawodowej i wychowywania dzieci. W końcu ta proporcja się zmienia, chcą żyć spokojnie na dużej i taniej przestrzeni. Co oczywiście nie jest regułą.

Czy zamieniamy mieszkania na domy?

Myślę, że coraz więcej osób będzie chciało mieszkać tak, aby móc stanąć bosą stopą na ziemi – czyli więcej niedużych, logicznych domów, mniej budownictwa wielomieszkalowego. Wielu ludzi chce mieć własny dom z ogrodem i to dzieje się.

Wielu metrów kwadratowych jest niezbędnych do wygodnego życia?

To zależy od wielkości rodziny. Myślę, że od 40 m kw. do 80 m kw. Mieszkania o wielkości do 40 m kw. wybiorą bezdzietne pary, natomiast do 80 m kw. będzie wystarczające dla rodziny dwa plus dwa.

Co jeśli nie możemy sobie pozwolić na większe mieszkanie? Architekt wnętrz ma na to receptę?

Ludzie są coraz bardziej świadomi swoich potrzeb i będą poszukiwać ciekawych rozwiązań, które pomogą je zrealizować. Schowki, pawlaczki, zabudowy tworzące subtelne ściany już istnieją we współczesnej architekturze wnętrz i pewnie zostaną. Kwestia umiejętności zaprojektowania ich w lekkiej formie i dopracowanym detalu. Myślę, że w przyszłości zawód architekta wnętrz będzie rozchwytywany. Obserwuję coraz większe zainteresowanie i szacunek dla tej wiedzy. Uważam, że dużo więcej osób będzie z niej korzystało.

Czy prostopadłości, geometryczne formy z ostrymi kątami przetrwają? Czy może je zmienić rozwój architektury?

Już je zmienia – trendy domów kopułowych i przykład pracy duńskiego architekta Kristoffera Tejlgaarda. Wydaje mi się, że ostre formy będą zanikać zgodnie z moim wyobrażeniem drogi w kierunku ekologii, świadomego życia, poszanowania Matki Ziemi. W naturze nie występują kąty proste. Nie ma ich w ludzkim ciele, środowisku. Króluje asymetria, obłe formy. Jedyne czyste geometry w naturze są minerały. Nasze domy powinny płynnie wpleść się w naturalną tkankę ziemi – dzisiaj większość z nich wygląda jak obce twory.

Myślę, że rozwiązania będą szły w kierunku ekologii, powstaną materiały biodegradowalne, nie niszczące planety. Sposób budowania będzie prostszy, bardziej ekonomiczny i tym samym łatwiejszy.

Myślisz, że w mieszkaniu przyszłości zmieni się układ wnętrza?

Strefy we wnętrzach są ściśle powiązane z fizjologią człowieka. Wydaje mi się, że pozostaną takie same. Zmieni się za to geometria pomieszczeń. Przeobrazi się również sposób podziału pomieszczenia na podłogę, sufit i ściany. Dzięki bionice zniknie dotychczasowy standard. Wracając do stref – do snu potrzebujemy sypialni, do utrzymania higieny – łazienki. Idąc dalej, potrzebujemy się posilać, stąd myślę, że pozostaną kuchnie, a to czy z jadalnią, zależy od tego, na ile docenimy wartość relacji rodzinnych i przyjacielskich. Istnieje jednak wariant, że kuchnie ze stołami oraz części dzienne, które gromadzą domowników, znikną. Może się tak stać, jeśli pęd cywilizacyjny nas zmiecie i staniemy się małymi robocikami. Oby do tego nie doszło, bo wtedy zostaną nam tak



wane mieszkania kapsuły, które są budowane w Japonii –
żko, minimalna toaleta. Do tego nie możemy dopuścić.
szanowanie naszej planety i relacje międzyludzkie powin-
być ponad wszystkimi ideami i trendami.

*czy projektując wnętrza mieszkań, starasz się, by wybrane
związania broniły się nawet za kilka lat? Czego oczekują
oi klienci?*

lk, jest to dla mnie bardzo ważne. Zawsze szukam przede
wszystkim ponadczasowej jakości. Obserwuję trendy, ale
dystansem. Wyciągam z nich co najlepsze, ale ostatecznie
wsze kieruję się własną logiką i wyczuciem. Szukam
wałych materiałów przede wszystkim na ściany i podłogi.
wszystko jest ważne, ale meble mają limitowany okres
wałości; nie ma wiecznych przedmiotów. Myślę zawsze
wtorowo, by stworzyć harmonijną całość, piękną, ale
możliwie najbardziej trwałą. Ważne są rozmowy z klientem
argumentacje wyborów. Nie każdy jest wrażliwym artystą,
ęść klientów musi dostać twarde argumenty. Wiele zależy
ż od budżetu i przeznaczenia przestrzeni. Inaczej projektuje
ę rezydencje czy domy w założeniu wielopokoleniowe,
inaczej mieszkania, które muszą mieć przełożenie ekono-
miczne, na przykład w kontekście przyszłej sprzedaży.

*obecnie we wnętrzach królują stonowane kolory. Są takie,
óre będą dobrze wyglądać za 10 lat?*

awsze mówię swoim klientom, że nie ma brzydkich
olorów, są tylko złe połączenia. Ludzie bardzo boją się
olorów – dopóki któryś nie stanie się modny i Pantone nie
łosi go kolorem roku, a na potwierdzenie internet nie
leje nas przykładowymi aranżacjami. Doskonałym tłem
st dla mnie biel. Tak samo kolor czarny. Nazywam je łączni-
mi pomiędzy resztą barw i one zawsze będą miały ugrun-
waną pozycję w palecie. Wszystkie naturalne materiały
wyglądają świetnie tak na tle bieli, jak i czerni.

kie kolory mogą być modne 10 lat?

edług mnie kolory w przyszłości będą subtelną wersją
aszych emocji i nie będące oczywistych stałych wyborów.
nętrza mogłyby zmieniać swój kolor pod wpływem światła
zależności od naszego samopoczucia. Tak naprawdę
romne znaczenie ma nastrój budowany barwą światła.
ieszkamy w klimacie, w którym od listopada do marca nie
a go zbyt wiele... Może nie będziemy odczuwać naszych
omów i mieszkań tylko zmysłem wzroku, a na przykład
adować klimat muzyką, zapachem i nastrojowym światłem.

*k będziemy ozdabiać ściany? Myślisz, że jesteśmy skazani
lko na farby, tapety lub sztukaterie?*



...e osobiście brakuje na rynku tapet na sufity i przestrzennych
korzeźb. W przyszłości widzę duże pola szkła otwarte na
...rę, na piękne ogrody i lasy. Widzę szklane sufity w formie
...ł, w nocy mogą być one zasunięte lub przeciwnie – umożliwić
...rwcą gwiazdzistego nieba. W dzień nad głowami ludzi
...cych w tych wnętrzach widoczne będzie błękitne niebo – to
...tapety przyszłości.

*...kie materiały będziemy sięgać we wnętrzach? Czy w dobie
...enia o ekologii będzie szansa na tworzywa sztuczne?*

...logia z samej definicji wyklucza tworzywa sztuczne, lecz zakła-
...stworzenie przez ludzkość materiałów na podstawie obserwa-
...zyrody. Przykładem są nić pajęcza i plastry miodu.

*...e meble będą nas otaczać w przyszłości? Do naszych mieszkań
...czy futuryzm, a może będziemy gromadzić stare meble po
...dkach?*

...zę w swojej wyobraźni meble, które dopasowują się do kształtu
...kiego ciała, są bardzo lekkie. Tradycja i historia na pewno będą
...płatać w codzienność ludzi, ale bardziej jako pamiątki niż styl
....

*...k z technologiami? Już teraz mamy komputery w lodówkach.
...ich rozwój sprawi, że trafią do naszych łóżek lub kabin pryszni-
...ch?*

...st kolejny etap naszej wędrówki ewolucyjnej, będziemy rozwi-
...ziedzinę komputeryzacji i nie ma w tym nic złego, o ile zach-
...y zdrowy rozsądek i połączymy naszą intuicję z technologią.

